

Ewangelia (Mk 10, 2-16) – 06.10.2024 r. Co Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela

## Słowa Ewangelii według Świętego Marka

Faryzeusze przystąpili do Jezusa, a chcąc Go wystawić na próbę, pytali Go, czy wolno mężowi oddalić żonę.

Odpowiadając, zapytał ich: «Co wam przykazał Mojżesz?»

Oni rzekli: «Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddalić».

Wówczas Jezus rzekł do nich: «Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych napisał wam to przykazanie. Lecz na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwojgiem, lecz jednym ciałem. Co więc Bóg złączył, tego niech człowiek nie rozdziela».

W domu uczniowie raz jeszcze pytali Go o to. Powiedział im: «Kto oddała swoją żonę, a bierze inną, popełnia względem niej cudzołóstwo. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo».

Przynosili Mu również dzieci, żeby ich dotknął; lecz uczniowie szorstko zabraniali im tego.

A Jezus, widząc to, oburzył się i rzekł do nich: «Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego».

I biorąc je w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je.

**„Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego”.**

A czy ty przyjmujesz królestwo Boże jak dziecko?

Ale nie jak dziecko, które często, choć nie zawsze możemy dziś zobaczyć, bo niestety większość dzieci tak jest wychowywanych: rozpieszczone, roszczeniowe, niesłuchające rodziców...

Te dzieci będą kiedyś dorosłymi, dlatego trzeba się zastanowić, jak tacy ludzie wejdą kiedyś w trwałe związki małżeńskie?

Jeśli teraz większość dzieci dostaje od rodziców to, co chce, to co się stanie, kiedy takie dorosłe dziecko zażąda czegoś od swojego współmałżonka i tego nie dostanie?

Rozwód i koniec małżeństwa?

Całą sytuację pogarsza fakt, że rodzice często nie przyprowadzają dzieci do Jezusa. Tu chodzi o chodzenie z dzieckiem do kościoła, ale także o życie słowem Bożym na co dzień. To przede wszystkim częsta rozmowa o Bogu, nauka modlitwy, wcielanie Ewangelii w życie.

A jak jest z tym u Ciebie?